

Karolina Krasuska

Uniwersytet Warszawski

ORCID 0000-0003-1693-3377

Ludmiła Janion

Uniwersytet Warszawski

ORCID 0000-0002-7325-1172

Marta Usiekiewicz

Uniwersytet Warszawski

ORCID 0000-0002-4416-4619

Feministyczny/queerowy przekład i solidarnościowa zmiana na uniwersytecie

Artykuł recenzowany / Peer-reviewed article

Dla peryferyjnych projektów feministyczno-queerowych zasadniczą kwestią jest tłumaczenie. To zarówno sposób na włączenie się do ustabilizowanego kanonicznego dyskursu, jak i działanie aktywistyczne: próba zmiany języka peryferyjnego na taki, który mógłby być pomocny w zmianie społecznej. Ponadto to, jakie teksty są tłumaczone i w jaki sposób, dużo mówi o momencie, w którym znajduje się myśl feministyczna i queerowa. Jednak tłumaczenie to nie tylko jego wynik, ale także cały proces dochodzenia do efektu końcowego. To, jak ten proces przebiega, kto w nim uczestniczy i na jakich zasadach, wpółdecyduje o feministycznym i queerowym charakterze tłumaczenia. Zakładamy bowiem, że feministyczno-queerowe tłumaczenie ma być dostępne i inkluzywne – zarówno na poziomie opracowywanego tekstu, jak i organizacji pracy.

Ta refleksja nad aktywistycznym tłumaczeniem stanowi kontekst dla naszej pracy nad zbiorowym przekładem na język polski kanonicznej monografii Judith Butler *Bodies That Matter*. Rozpoczęliśmy projekt w 2018 roku w grupie siedmiu osób, kobiet i/lub osób queer, na różnych szczeblach kariery naukowej od doktorantek_ów po adiunktę. Wszystkie zaangażowane osoby ukończyły amerykańistykę lub filologię angielską i interesowały się naukowo gender studies i teorią queer; dwie w kolektywie w momencie rozpoczęcia prac były etatowymi pracowniczkami uniwersytetu. Jedna

– pomysłodawczyni projektu – była także tłumaczką wcześniejszej pracy Butler, *Uwikłani w pleć*. To właśnie doświadczenia z samodzielnej pracy nad tym przekładem w czasie studiów doktoranckich skłoniły ją do poszukiwań alternatywy. Nasz zespół tłumaczeniowy stanął zatem przed zadaniem opracowania kolektywnego, włączającego i solidarnościowego procesu pracy naukowej – feministycznej praktyki przekładu tekstu filozoficznego, która stanowiłaby alternatywę dla heteropatriarchalnej, neoliberalnej akademii, ale jednocześnie byłaby realistyczna wobec oczekiwań związanych z pracą na uniwersytecie i strategicznie wspierała nasz rozwój zawodowy, a nie stała na jego drodze.

Wypracowanie takiego modelu pracy tłumaczeniowej przebiegało w dużym stopniu metodą prób i błędów. W pierwszej turze prac podzieliliśmy nasz kolektyw na pięcioro tłumaczy oraz dwie edytorki. Wstępnie każda_y tłumacz_ka dostał_a jeden rozdział do przetłumaczenia oraz jeden do czytania, czyli skomentowania i redakcji wcześniejszego tłumaczenia autorstwa innej członkini zespołu. Z kolei zadaniem edytoerek miały być poprawki językowe i uspołnienie całości na dalszym etapie prac. Rdzeniem całego projektu było komentowanie wersji rozdziału po redakcji: podczas comiesięcznych spotkań całego zespołu debatowałyśmy nad wybranymi – często najtrudniejszymi – ustępami tekstu i wypracowywałyśmy strategie tłumaczeniowe dla całości. Opracowywałyśmy także słownik pojęć online, który miał pomagać w uspołnieniu tłumaczenia. Nasze dyskusje, regularnie toczone w latach 2018–2019, przypominały seminaria poświęcone szczegółowej i wnikliwej analizie tekstów – odbywały się w nieformalnej atmosferze, w gronie aktywistek wspierających się wzajemnie w pracy nad wymagającym tekstem.

Szybko jednak pojawiły się pęknięcia, które wymusiły na nas zmiany w formule prac, a także refleksję nad strategiami solidarności i akademickiego aktywizmu. Członkinie okazały się różnić tempem pracy i zaangażowaniem w projekt. W rezultacie rozdziały były tłumaczone i omawiane nie po kolei, co zwiększyło problemy ze spójnością tekstu. Perspektywa niskiego wynagrodzenia za wykonywaną pracę nie sprzyjała motywacji. Sposobem na wzmocnienie kolektywu i zapewnienie odpowiedniego wynagrodzenia mógł być grant w ramach ministerialnego programu tłumaczeń. Jednak nasz wspólnie opracowywany, wielostronicowy wniosek dwukrotnie nie uzyskał w tym konkursie finansowania mimo otrzymanych nader pozytywnych recenzji i bardzo wysokiej punktacji. Różnice w tempie prac i zaangażowaniu wynikły także z powodu innych obowiązków, związanych między innymi z różnymi pozycjami zajmowanymi w hierarchii akademickiej, a ostatecznie również z różnego zainteresowania filozofią Butler. W rezultacie osoby bardziej aktywne zaczęły przejmować część pracy od osób zniechęconych, niektórzy zaś wycofali się z projektu. Pandemiczny kryzys zachwiał kolejnymi planami. Ostatecznie, po przeszło pięciu latach od początku procesu, redakcja tłumaczenia *Bodies That Matter* nadal jest niedokończona, decyzje co do przypisania autorstwa tłumaczenia – niepodjęte, a nasze uczucia wobec całego projektu – mieszane. Cały proces ukazuje zasadnicze kwestie ograniczeń aktywizmu w sprekaryzowanym i niedofinansowanym środowisku neoliberalnej akademii, a niniejszy artykuł w punktowanym czasopiśmie, który powstaje zamiast kończenia samego tłumaczenia, świadczy o względnej porażce tego aktywistycznego projektu, zdaniem niektórych z nas – nieuchronnej.

W artykule zamierzamy krytycznie spojrzeć na naszą próbę wypracowania alternatywnej, feministyczno-queerowej i solidarnościowej formuły współpracy na

zneoliberalizowanym, heteropatriarchalnym uniwersytecie. Omówimy warunki feministycznej pracy w akademii i wpiszemy tłumaczenie na język polski kanonicznego feministycznego tekstu w optykę aktywizmu i solidarnościowej zmiany. Nasza współpraca, choć nieidealna, stanowiła rodzaj feministyczno-queerowego aktywizmu, poddyktowanego szeroko rozumianą solidarnością – z tekstem Butler, który chcemy popularyzować, ale też z polityką feministyczną, której wartości przyświecały nam na każdym etapie pracy.

Neoliberalny, heteropatriarchalny uniwersytet

Przekład *explicite* queerowego feministycznego tekstu Butler, prowadzony w wyżej opisany sposób jako kolektywne przedsięwzięcie osób feministycznych i queerowych lub solidaryzujących się z aktywizmem queer, dotyka szeregu założeń, na których opiera się w chwili obecnej akademii. Hierarchiczne formy pracy i zarządzania, nierówne szanse awansu ze względu na płeć, nieinkluzywny język badań i uniwersyteckiej codzienności to tylko niektóre z nich. Pomimo wprowadzanej na polskich uczelniach polityki równości płci (np. UW, AGH), zarówno w odpowiedzi na wymogi UE, jak i problemy zgłaszane i diagnozowane w samych instytucjach, zmiany – o ile zachodzą – są dość powolne, a nierówności widoczne zarówno w danych dotyczących zatrudnienia kobiet i mężczyzn na stanowiskach kierowniczych, jak i w reakcji na przemoc seksualną zgłoszoną w instytucjach [Cybulko and Kubisa 10–11]. Z raportów, także międzynarodowych, wynika, że przyczyny nierówności płci w systemie akademickim spowodowane są nie tyle dyskryminującym prawem, ile patriarchalną kulturą i strukturą uniwersytecką [Trawińska and Maciejewska 7; Mackay 77; Górską], która odzwierciedla szersze zjawiska społeczne, takie jak tradycyjny podział ról płciowych i stereotypy dotyczące płci [Gromkowska-Melosik 39].

Neoliberalizacja akademii na różne sposoby pogłębia te hierarchiczne podziały, w których płeć odgrywa rolę. Już w 2012 roku autorki tomu *Uniwersytet i emancypacja*, pisząc o neoliberalnych zmianach i urynkowaniu polskiej nauki, zauważyły, że boom edukacyjny i wzrost liczby studiujących kobiet nie przelożyły się na zwiększenie równości na uniwersytetach. Wprost przeciwnie, zmiany te spowodowały zwiększenie nakładu pracy administracyjnej i dydaktycznej kobiet, bez zmian strukturalnych [Trawińska and Maciejewska 8]. Tę intuicję potwierdzają badania z 2022 roku, których autorki piszą o powielaniu przez kobiety na stanowiskach kierowniczych norm (hetero)patriarchalnych, co określają terminem „progresywności zatrzymanej” [Ostaszewska et al. 79]. Zatem pozorna emancypacja może być i jest wykorzystywana jako narzędzie zachowania patriarchalnego status quo na uczelniach. Piszemy tutaj o kobietach, a nie osobach queer, działania równościowe bowiem w polskiej akademii kierowane są głównie do kobiet ze względu na ich widoczność i przymus reprodukcyjny, choć hierarchiczne stosunki płci w akademii zasadzają się na założeniu cis heteronormatywności.

Słuszna wydaje się diagnoza filozofów politycznych Krystiana Szadkowskiego i Jakuba Krzeskiego, że „Uniwersytet włączony w siły rynku i im poddany, stał się przedmiotem, a nie podmiotem zmian” [55]. Uniwersytet podlega reformom ministerialnym i przeobrażeniom rynkowym, a nie jest ogniskiem przeobrażeń siebie jako instytucji. Zgodnie z tą myślą w swoich badaniach akademii Marta Trawińska i Małgorzata Maciejewska wyrażają obawę, że analizy naukowe poświęcone krytyce urynkowania nauki,

jak i udostępnianiu jej wykluczonym grupom, będą stawać się coraz bardziej nieopłacalne, zwłaszcza w sytuacji utrzymującego się niedofinansowania edukacji wyższej i w konsekwencji będą porzucane lub wypychane poza uniwersytet [8]. Jednocześnie dodają, że odpowiedzią na te zmiany mogą być kolektywne, oddolne i różnorodne inicjatywy, krytyczne wobec jednoczesnego urynkowania akademii i spetryfikowania w niej tradycyjnych asymetrii pod względem płci, ale też innych pozycji nieuprzywilejowanych [9]. Projekt kolektywnego tłumaczenia tekstu Butler, który opisujemy w niniejszym artykule, stanowi próbę interwencji w wielorakie, naznaczone hierarchicznymi stosunkami płci układy uniwersytetu.

Naszą utrzymaną w akademickich strukturach praktykę przekładu można ująć jako strategię, którą brytyjska badaczka Fiona Mackay nazywa za Debrą E. Meyerson i Maureen A. Scully „ograniczonym radykalizmem” (ang. *tempered radicalism*) [Mackay 76; Meyerson and Scully 585-600], podług której feministki-akademiczki działają na rzecz zmiany w ramach neoliberalnej i patriarchalnej struktury naukowo-universyteckiej. Wedle Mackay „radykalizm skłania [feministki-akademiczki] do kwestionowania status quo” [77], „ograniczenie” zaś jest konsekwencją wcześniejszych doświadczeń oraz ambiwalentnego już nastawienia do walki, a także irytującego rozdzwiewu pomiędzy własnymi przekonaniem radykałek a sposobem funkcjonowania instytucji, w której pracują i z którą się identyfikują [77]. W takich kategoriach postrzegamy swoje usytuowanie: feministyczno-queerowe inspiracje kształtują naszą praktykę naukową, która prowadzi do kwestionowania zastygłych norm uniwersytetu. Z kolei nasze ograniczenie wynika z hierarchicznej neoliberalnej i patriarchalnej struktury uniwersytetu, w której funkcjonujemy i którą jednocześnie próbujemy zmieniać.

Aktywistyczna praktyka przekładu

W obliczu heteropatriarchalnej neoliberalnej akademii oraz, szerzej, upolitycznienia feministycznego i queerowego myślenia oraz życia osób queer w Polsce chcemy myśleć o naszym tłumaczeniu jako o rodzaju queerowego feministycznego aktywizmu. Nasze działania są okazją do ujawnienia nierówności w obrębie akademii i języka, jak i wypracowania alternatyw dla tych nierówności. Takie myślenie o tłumaczeniu – rozumianym tutaj zarówno jako proces tłumaczeniowy, jak i wypracowany wspólnie tekst – wymaga jednak poszerzenia pojęcia aktywizmu. Niewątpliwie kluczowym aspektem będzie to, że przekładanie Butler na polski prowadzi do udziału w bieżących wojnach kulturowych, niemniej na początek chcemy zastanowić się nad tym, jak ująć naukową pracę tłumaczeniową jako feministyczno-queerowy aktywizm¹.

Tradycyjne przekładoznawstwo skupiało się na analizie filologicznej tekstów i rozważaniach nad zasadami jak najbardziej ekwiwalentnych tłumaczeń. Odchodząc od tego paradygmatu pod wpływem między innymi poststrukturalizmu, studiów kulturowych i feminizmu, teoretycy i teoretyczki „zwrotu kulturowego”, a następnie „zwrotu społecznego” w przekładoznawstwie wskazują na kluczowość kontekstów społecznych – w tym ekonomicznych i politycznych – w powstawaniu i recepcji przekładów [Heydel

1 Poniższa sekcja w zmienionej wersji i w innym kontekście argumentacyjnym została opublikowana w naszym artykule [Krasuska et al.]. Dziękujemy Sławomirowi Królakowi za tłumaczenie.

2009]. Z tej perspektywy kluczowe stają się materialne uwarunkowania przekładu – rola hierarchii międzykulturowych, specyfika rynków wydawniczych – a także uwidocznianie twórców i twórczyń przekładów, od których tradycyjnie oczekiwano się nacechowanych płciowo cnót niewidzialności i służebności, wierności i zgodności [Simon]. Tak szeroko ujęte krytyczne przekladoznawstwo pozwala pokazać, że jako tłumaczki stajemy się aktywistkami dlatego, iż nasza współpraca stanowi praktyczną próbę alternatywy dla patriarchalnej akademii. Ponadto aktywizmem jest nasza praca nad transferem feministyczno-queerowej wiedzy z USA do kraju peryferyjnego, motywowana feminizmem, a nie wynagrodzeniem finansowym. Dodatkowo nasz przekład stanowi formę aktywizmu, ponieważ tłumacząc, mamy także okazję wytworzenia nowej wiedzy w obrębie polskojęzycznych studiów queerowych, w tym propagowania wybranych strategii językowych.

W rozważaniach nad queerowym aktywizmem antropolożka Naisargi Dave pisze o „etyczności stosowanej”, na którą według niej składają się następujące trzy elementy: „problematyzacja norm społecznych, wymyślanie alternatyw dla tych norm oraz twórcze praktykowanie tych nowo wynalezionych możliwości” [3]. Podążając za Dave, podejście to można przełożyć na aktywistyczną praktykę translatorską, w której tłumaczenia nie dokonuje się w pojedynkę. Przekład jawi się raczej jako zbiorowe zadanie, polegające na dyskusji i rozstrzygnięciu sporów między osobami zaangażowanymi w proces tłumaczenia w ich własnym środowisku społeczno-kulturowym, a następnie w gronie docelowych odbiorców_czyń.

Gdyby zastosować te trzy wyróżnione przez Dave elementy do teoretycznego ujęcia feministycznej queerowej aktywistycznej praktyki translatorskiej, „problematyzacja norm społecznych” odsyłałaby do tego, w jaki sposób język polski funkcjonuje w odniesieniu do kwestii genderowych i queerowych, oraz do zastanowienia się nad normami używania języka i uzusem językowym. Tego rodzaju namysł dobrze służy tłumaczeniu także dlatego, że czerpie inspirację z queerowego pisarstwa samej Butler. Jej zdaniem bowiem normy społeczne odwzorowują normy językowe [*“Values of Difficulty”* 199-205]. Butler twierdzi, że język w codziennym użyciu, w swojej gładkości i łatwości na ogół utrwała wykluczenia i nierówność, „pospolite mniemanie”. Stąd wynika potrzeba krytyki i tworzenia językowych alternatyw, które doprowadzić nas mogą do stworzenia alternatyw politycznych [203]. Równocześnie przekład pomaga w krytycznym podejściu do norm społecznych, gdyż praca tłumaczenia wymaga ciągłego porównywania tekstu źródłowego z powstającym na jego podstawie tekstem docelowym, co z kolei pozwala ukazać to, co jest milcząco zakładane w heteronormatywnej, męskocentrycznej regule językowej polszczyzny.

Już tutaj, na etapie namysłu nad społecznymi normami używania języka, zbiorowy charakter naszego projektu translatorskiego nabiera zasadniczego znaczenia. Nasz przekładowy kolektyw regularnie spotykał się, by prowadzić krytykę politycznych zasad działania języka angielskiego i polskiego. Nasze zbiorowe podejście do tłumaczenia, które pomimo wysiłku włożonego w osiągnięcie spójności tekstu docelowego nieintencjonalnie stworzyło tekst niejednorodny stylistycznie i pojęciowo, do pewnego stopnia ilustruje diagnozowaną w translatoologii queerowej niestabilność i nieciągłość między oryginałem a tłumaczeniem. Kolektywność przekładu – zaangażowanie wielu osób tłumaczących – uwypukla ten nieoczywisty i nienaturalny związek między tekstem pierwotnym

a przekładem, określane jako „transjęzyczność” i „ciągła nieciągłość” [Robinson xii]. Nie chodzi tu jedynie o kwestię samego tekstu: „ciągle nieciągłości” zwracają także uwagę na iluzję, którą stanowi tłumaczka – spójny i stały podmiot tłumaczący tekst. W naszym przypadku rozproszony podmiot tłumaczący – wielojęzyczna zbiorowość, która kieruje się różnorodnymi, czasem sprzecznymi afektami – dobitnie ukazuje sprawczość osób tłumaczących, których statusowi daleko do „maszyny do przekładu”, takiej jak na przykład interfejs DeepL.

Za cytowaną wyżej Sherry Simon uważamy też, że uwidocznianie tych nie-spójności i nieciągłości oraz podkreślanie obecności tłumaczek, nawet kosztem konwencjonalnie pojmowanej poprawności językowej, jest wyrazem naszego feministycznego zaangażowania [28]. Z tego powodu częściowy zapis prowadzonych w grupie dyskusji trafi do przypisów oraz wspólnie zredagowanego przez nas posłowie do opublikowanego tłumaczenia. Przypisy i posłowie to narzędzia często stosowane w praktyce feministycznego tłumaczenia zarówno literatury, jak i tekstów naukowych [von Flotow 74-79]. Tłumaczenie queerowe także korzysta z tych strategii. W szczególności B.J. Epstein, podążając tropem feministycznych teoretyczek przekładu, opowiada się za uwidocznieniem osób queer między innymi przez dołączanie „przypisów, przypisów końcowych, przedmów od tłumacza_ki czy innych paratekstowych materiałów celem podkreślenia ich queerowości i/lub omówienia rozstrzygnięć translatorskich”, co określa mianem „do-queerowywania” tekstu [121]. Dlatego też w posłowie zamierzamy omówić nasze decyzje dotyczące użycia feminatywów vis-à-vis pozornie uniwersalnych form męskich oraz form neutralnych genderowo, jak i odnieść się do niemalych sporów wewnątrz kolektywu dotyczących zagadnień takich jak dostępność versus wierność tekstu, wartość dydaktyczna tłumaczenia versus jego wartość teoretyczna czy potoczność versus sprzeciw wobec norm języka.

Drugi element aktywizmu, według Dave, „wymyślanie alternatyw dla tych norm”, realizowany był przede wszystkim podczas regularnych wspólnych spotkań. Naszym celem było nagięcie języka polskiego do queerowego tekstu Butler. Tekst z obszaru teorii queer, taki jak *Bodies That Matter*, jest świadomy, że język zakotwiczony jest w matrycy heteroseksualnej. Co więcej, Butler programowo wypycha język poza normy gramatyczne i stylistyczne. Weszliśmy zatem w relację z tekstem źródłowym uprzednio już ukształtowanym przez określone teoretyczne ujęcie płci i seksualności, wykraczające poza to, co uchodzi za ogólnie przyjętą wiedzę, co z kolei nastęrczało zasadniczych problemów w wynajdywaniu rozwiązań językowych. Jest to zatem tekst, który sam z siebie dokonuje tego, czego teoretyk_czka queerowego przekładu domaga się od queerowego tłumaczenia: „przykucia uwagi osób czytających przez wysunięcie na plan pierwszy kwestii seksualności i tożsamości płci” [Epstein 121].

Nasze poszukiwania strategii translatorskich na potrzeby przekładu *Bodies That Matter* skłoniły nas do powrotu do istniejących polskich tłumaczeń omawianych przez Butler tekstów literackich, takich jak chociażby utwory amerykańskiej pisarki z początku XX wieku Willi Cather. W dostępnych tłumaczeniach Cather zredukowano niekiedy queerowe znaczenia. Naświetlanie tego rodzaju queerowych wymazań to kolejne pole queerowej interwencji w naszym przekładzie. Najciekawszym przykładem jest tutaj *Sprawa Pawła*, jedyny tekst Willi Cather, który dwukrotnie przetłumaczono

na język polski, w roku 1969 i 1971. W żadnym przekładzie nie zachowano wszystkich homoerotycznych aluzji, które łącznie pozwalają rozwikłać tajemnicę tytułowej „sprawy”, czyli homoseksualność Pawła. Dlatego zdecydowałyśmy się nie tylko na ponowne przełożenie poszczególnych słów i kluczowych ustępów tego tekstu, ale także opatrzyłyśmy go objaśnieniami dotyczącymi wprowadzonych zmian². Tego typu ingerencje w postaci przypisów stanowią kolejną warstwę feministycznego solidarnościowego queerowego aktywizmu w naszej pracy. Usiłujemy zaradzić przesuwaniom znaczeń, prowadzącym do zacierania queerowego wymiaru w istniejących przekładach na język polski, a zarazem podkreślamy ulotność homoerotycznych kodów z początków XX wieku, na dostrzeżeniu których opiera się wywód Butler.

Innym przykładem tego, jak przypisy służą refleksji nad queerowaniem języka, są nasze uwagi na temat anonimowego głosu wypowiadającego się we wstępie do powieści *Moja Antonia* Cather. Nieoznaczony płciowo głos prowadzący narrację wyraża fascynację tytułową Antonią – konwencjonalnie ten głos byłby odczytywany jako heteromęski. W polskim przekładzie powieści Ryszarda Grzybowski zdecydowała się jednak na żeńskie formy językowe, tym samym przybliżając anonimową postać prowadzącą narrację do autorki książki oraz wydobywając homoerotyzm powieściowego zauroczenia Antonią, a jednocześnie nieheteronormatywność samej pisarki. W tym przypadku w przekładzie dochodzi nie tyle do queerowego wymazania, ile do przesunięcia: homoerotyczność podmiotu została wydobyta kosztem wymazania płciowego niezdeterminowania głosu oraz naiwnego gestu scalenia narratorki wstępu z samą Cather. Nasz przekład *Bodies That Matter* zachęca do powrotu do Cather, której pięć powieści i liczne opowiadania przetłumaczono na język polski bez pełnego uwzględnienia ich nieheteronormatywnego potencjału.

Trzeci element teoretycznego ujęcia aktywizmu Dave, „twórcze praktykowanie nowo wynalezionych alternatyw dla norm społecznych”, polegałby na realizacji naszego podstawowego celu praktycznego, czyli udostępnieniu szerszemu gronu odbiorców wielowarstwowego tekstu *Bodies That Matter*. Liczymy, że przyda się on w nauczaniu teorii queer w Polsce oraz będzie służył do twórczego intelektualnego wykorzystania wszystkim zainteresowanym.

Nie bez znaczenia pozostaje tutaj kontekst polityczny powstawania tłumaczenia. Skłania on do przemyślenia wzajemnych powiązań między akademią a feministycznym queerowym aktywizmem i, być może, innego podejścia do tego, co oznacza

2 W przypisach odwołujących się do cytatów zaczerpniętych przez Butler ze *Sprawy Pawła* wskazujemy np., że w przekładzie pióra Tadeusza Jana Dehnela z 1969 r. *belladonna*, narkotyk, o którym dowiadujemy się, że Paweł go nie zażywa, przełożona została jako „atropina”, co wymazuje skojarzenie wymienionej substancji z kobiecością. Podobnie w przekładzie Zofii Siwickiej z 1971 r. *a dandy* nie został przetłumaczony jako „dandys”, ale z użyciem o wiele mniej sugestywnego słowa „elegant”. W wymownym zdaniu Cather: „he continually used [his eyes] in a conscious, theatrical sort of way, peculiarly offensive in a boy” *a boy* zostało przełożone jako „niedorostek” w wydaniu z 1969 r. i „taki chłopiec” z 1971, co w obu przypadkach prowadzi do zatarcia queerowej aluzji, sugeruje bowiem, że zachowanie Pawła byłoby akceptowalne u starszego chłopca lub chłopca innego rodzaju, podczas gdy queerowość tekstu zasadza się na podkreśleniu złamania normy męskości.

aktywizm w ramach akademii i poza jej murami. Konserwatywny zwrot, do którego doszło w Polsce, wraz z towarzyszącą mu ideologiczną wojną, obsadziły plec i badania nad nią w roli nieprzejednanego wroga wartości chrześcijańskich [Graff and Korolczuk; Dietze and Roth]. W toku „wojen z gender” uznano Butler za główną winowajczynię tak zwanej ideologii gender, dyskredytowano ją jako żydowską lesbijkę, która w napadzie marksistowskiego szału twierdzić miała, że plec nie istnieje lub każdy może ją dowolnie „zmienić”. W takim kontekście pilniejszym zadaniem staje się udostępnienie jej kanonicznych prac w języku polskim, mimo że wybrane rozdziały z *Bodies That Matter* są już znane i doczekały się stosunkowo wielu cytowań w obszarze polskiego kulturoznawstwa. Tłumaczenie można zatem uznać za przykład aktywizmu mającego zapobiec nieporozumieniom narosłym wokół teorii Butler; aktywizmu rozumianego jako próba upowszechnienia wiedzy akademickiej przez ponowienie oryginału, które może przeciwdziałać częstym w dyskursie publicznym homofobicznym przekłamaniom też Butler.

Przekład nasz traktujemy także jako wkład w polską recepcję Butler, recepcję zdominowaną przez monografię *Uwikłani w pleć*, którą traktuje się w postępowej frakcji akademii niemal dogmatycznie. Odbiór wkładu naukowego Butler pozostaje zatem nierównomierny, mimo że wiele z niego przelożono już w całości na język polski. Recepcja jej prac podejmujących problematykę płci ogranicza się jednak głównie do zagadnień dragu oraz performatywności płci, spostrzeżenia zaś na temat queerowej psychoanalizy i krytycznej teorii rasy czy współczesnych kulturowych porządków płci/seksualności bywają niedostrzegane. Jak zauważa Maria Tymoczko, „nieprzekładanie w całości (lub brak przekładów całych) tekstów [...] [ma] zasadnicze znaczenie w odsłanianiu ukrytych reguł polityki przekładowej obowiązujących w danym kontekście kulturowym” [6]. W szczególnym polskim kontekście wydawniczym „brak przekładów” tych tekstów wskazuje na lukę domagającą się wypełnienia tłumaczeniami dokonywanymi przez aktywistki i aktywistów.

Nieoczywisty bilans zysków i strat

Zarówno sposób funkcjonowania naszego kolektywu, jak i nasze zaangażowanie w tłumaczenie pozostają na marginesie tego, co uchodzi za właściwą pracę naukową, przekładającą się na pozyskane fundusze i awanse w karierze akademickiej, czyli szybkie publikowanie połączone z pracą w warunkach rywalizacji raczej niż współpracy, w kulturze audytu wymagającej chwalenia się kolejnymi sukcesami, a nie refleksji nad porażkami. Z instytucjonalnego punktu widzenia tłumaczenie przypomina bardziej zaangażowanie i aktywizm aniżeli rozsądną inwestycję. Koszta takiej pracy mogą być jednak wysokie, zwłaszcza w przypadku kobiet, od których tradycyjnie się oczekuje, że będą brały na siebie niewidzialne i nieodpłatne prace. W neoliberalnej akademii wartości takie jak miłość do pracy, pasja czy poczucie misji są nagminnie wykorzystywane do przeciążania obowiązkami i ograniczania wynagrodzenia. Jak wskazuje Francesca Coin, akademickie wybory podyktowane niepraktycznym z punktu widzenia kariery w neoliberalnych strukturach zaangażowaniem mogą zamieniać pracę w powołanie, a nawet przyjemność i nieść poczucie spełnienia, ale jednocześnie intensyfikować frustrację, osamotnienie i prekarność. Stąd nieustannie przy podejmowaniu zawodowych wyborów trzeba pytać siebie o zestawienie zysków i strat [302-303].

Nasza wspólna praca nad przekładem okazała się pod wieloma względami korzystnym przedsięwzięciem. Przede wszystkim stanowiła okazję do uczenia się od siebie nawzajem i do wzajemnego wspierania się w interpretacji filozofii Butler i w praktyce przekładu. Kolejne poziomy konsultacji wzmocniły przekład pod względem merytorycznym i pomogły uprawomocnić w naszych oczach obrane, nieraz kontrowersyjne strategie i rozwiązania. Ten uprawomocniający zbiorowy trud może nam również zapewnić większą ochronę w momencie ewentualnego wystąpienia upolitycznionych ataków na nasz przekład, gdy tekst ten zostanie opublikowany. Ostatecznie same prace nad tłumaczeniem okazały się także nieść pewien kapitał w obrębie neoliberalnej akademii. Choć sam przekład nadal pozostaje nieukończony, publikowanie artykułów na jego temat pozwoliło najbardziej aktywnym członkiniom kolektywu na pewną gratyfikację akademicką, w tym zdobycie ministerialnych punktów ewaluacyjnych, niezbędnych zwłaszcza na początkowych etapach kariery akademickiej.

Praca nad przekładem łączyła się z poczuciem porażki. Wspólnotowy system pracy jest czasowo nieefektywny: zbiorowy przekład i wspólne rozważanie rozstrzygnięć translatorskich, często kontrowersyjnych i upolitycznionych, wprowadziły do tego procesu wiele etapów negocjacyjnych, spowalniających pracę. Pojawiające się tymczasem zmiany w polszczyźnie, takie jak rozpowszechnienie form neutralnych genderowo, stawiają nas przed koniecznością rewizji wcześniejszych ustaleń. Negocjacje są osnową aktywizmu i feministycznej solidarności, lecz efektywność podstawą neoliberalnej akademii. W tym przypadku te wartości okazały się niewspółmierne. Po przeszło pięciu latach od rozpoczęcia projektu dysponujemy nieprzejrzanymi draftami wszystkich rozdziałów, do których powrót stanowi coraz większe wyzwanie. Żaden fragment przekładu nie został jeszcze opublikowany. Trudnym doświadczeniem okazało się także wspólne pisanie wniosków grantowych o sfinansowanie tłumaczenia. Ponieważ wnioski nie kończyły się otrzymaniem finansowania, wzmógł wysiłek przyniósł frustrację i poczucie, że publikacja, w którą wkładamy tyle pracy, może nie jest jednak potrzebna. W logice funkcjonowania w akademii oraz w aktywistycznym kolektywie wnioski grantowe można interpretować jako próbę połączenia tych dwóch domen, domknięcia rozziwu pomiędzy nimi – w tym przypadku próbę nieudaną. To stwarzane przez instytucjonalne otoczenie akademii poczucie porażki nie wspomagało ukończenia tłumaczenia – czyli czegoś, co również byłoby akademickim sukcesem. Zachęciło nas to jednak do refleksji nad tą porażką i wzmocniło w części z nas umiejętność pracy kolektywnej, nad którą cały czas wisi widmo porażki.

Jednocześnie taka ograniczona sprawczość, opisana tu jako porażka w ujęciu dominującym i wyznaczającym sukces w akademii, została w ostatnich latach dowartościowana. Jak pisze Ewa Majewska: „Perspektywa współczesnego feminizmu, która dowartościowuje pracę afektywną i reprodukcyjną oraz krytykuje indywidualizm i heroizm właściwy dla klasycznej, liberalnej podmiotowości, wymaga uznania za pełnowartościowe owych niespektakularnych strategii i taktyk, jak też podmiotowości, które te generują” [Majewska]. Z jednej strony nasz przekład, z wpisanymi w niego ambiwalencjami i radykalną „niespektakularnością” właśnie, może być przykładem proponowanego przez Majewską „słabego oporu”, czyli oporu, który nadwątła hegemoniczne struktury poprzez niewpisywanie się w ich logikę. Ambiwalencje całego procesu

tłumaczenia, ograniczone możliwości sprawczości, które jednocześnie mają potencjał aktywistyczny i wiedztowórczy, zachęcają też, by spojrzeć na pojęcie porażki za Jackiem Halberstamem w sposób, który ją przewartościowuje – ujmuje ją jako przestrzeń do budowania i tworzenia w *poprzek* dominujących zasad.

Z drugiej strony widmo aktywistycznego niepowodzenia to także groźba wchłonięcia aktywizmu przez heteropatriarchalny neoliberalizm. Szadkowski i Krzeski zwracają uwagę, że w ostatnich dekadach aktywistyczne impulsy w zachodniej akademii przede wszystkim neutralizowano, wprowadzając co najwyżej drobne korekty, zaspokajające najbardziej pilne potrzeby. Zachowywano przy tym obecne relacje władzy i nie dopuszczano do transformacji uczelni na szeroką skalę [555]. By mobilizować zmianę, Szadkowski i Krzeski, zainspirowani myślą Pierre’a Dardota i Christiana Lavalą, proponują myśleć o uniwersytecie jako zarazem o „rzeczy, jak i praktyce” [559]. Rozumienie uniwersytetu jako procesu pozwala postawić pytanie o to, jakiego rodzaju działania go współtworzą, oraz ująć aktywizm jako ciągle zmienianie się aktywistów, ich działań i instytucji, w której działają. Dzielenie się wiedzą i umiejętnościami, inkluzywność, kolektywność oraz demokratyzacja procesów decyzyjnych to kluczowe aspekty projektowanego przez badaczy aktywistycznego, procesualnego uniwersytetu [563-564]. Proces tłumaczenia tekstu Butler, który opisujemy w niniejszym artykule, można rozumieć jako próbę wypracowywania drogi do takiego rodzaju utopijnej akademii. Także w tym ujęciu, obok Majewskiej i Halberstama, obecne „niepowodzenie” naszego projektu nie neguje radykalnego potencjału podejmowanej przez nas próby queerowo-feministycznej zmiany zastanych akademickich praktyk. Choć mamy nadzieję, że polskie tłumaczenie *Bodies That Matter* ukaże się drukiem, ostatecznie nasza współpraca naukowa przyniosła już swoje radykalne i praktyczne efekty.

Lista prac cytowanych

- Butler, Judith. *Bodies That Matter: On the Discursive Limits of “Sex”*. Routledge, 1993.
- . “Values of Difficulty”. *Just Being Difficult: Academic Writing in the Public Arena*, edited by Jonathan Culler, and Kevin Lamb, Stanford University Press, 2003, pp. 199-215, <https://doi.org/10.5860/41-3244>.
- Coin, Francesca. “When Love Becomes Self-Abuse: Gendered Perspectives on Unpaid Labor in Academia”. *Feeling Academic in the Neoliberal University*, edited by Yvette Taylor, and Kinneret Lahad, Palgrave Macmillan, 2018, pp. 301-320.
- Cybulko, Anna, and Julia Kubisa. *Plan równości płci dla Uniwersytetu Warszawskiego. Plan działań równościowych na lata 2020–2023*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2020.
- Dave, Naisargi N. *Queer Activism in India: A Story in the Anthropology of Ethics*. Duke University Press, 2012, <https://doi.org/10.1215/9780822395683>.
- Dietze, Gabriele, and Julia Roth, editors. *Right-Wing Populism and Gender: European Perspectives and Beyond*. Transcript, 2020.
- Epstein, B.J. “Eradicalization: Eradicating the Queer in Children’s Literature”. *Queer in Translation*, edited by B.J. Epstein, and Robert Gillett, Routledge, 2017, pp. 118-128, <https://doi.org/10.4324/9781315603216>.
- von Flotow, Luise. “Feminist Translation: Contexts, Practices and Theories”. *TTR: Traduction, terminologie, et redaction*, vol. 4, no. 2, Jan. 1991, pp. 69-84.
- von Flotow, Luise, and Hala Kamal, editors. *The Routledge Handbook of Translation*,

- Feminism and Gender*. Routledge, 2021, <https://doi.org/10.4324/9781315158938>.
- Górska, Anna M. *Gender and Academic Career Development in Central and Eastern Europe*. Routledge, 2023.
- Graff, Agnieszka, and Elżbieta Korolczuk. *Anti Gender Politics in the Populist Moment*. Routledge, 2022.
- Gromkowska-Melosik, Agnieszka. *Edukacja i (nie) równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*. Oficyna Wydawnicza Impuls, 2011.
- Halberstam, Jack. *Przedziwna sztuka porażki*. Translated by Mikołaj Denderski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018.
- Heydel, Magda. „Zwrot kulturowy w badaniach nad przekładem”. *Teksty Drugie*, no. 6, 2009, pp. 21-33.
- Krasuska, Karolina, et al. “Accessing Bodies That Matter: On Queer Activist Practice of Translation”. *Translation and Interpreting Studies*, vol. 16, no. 2, 2021, pp. 240-262.
- Mackay, Fiona. “Dilemmas of an Academic Feminist as Manager in the Neoliberal Academy: Negotiating Institutional Authority, Oppositional Knowledge and Change”. *Political Studies Review*, vol. 19, no. 1, Feb. 2021, pp. 75-95, <https://doi.org/10.1177/1478929920958306>.
- Majewska, Ewa. “Słaby opór. Obraz, wspólnota i utopia poza paradygmatem heroicznym”. *Praktyka Teoretyczna*, vol. 32, no. 2, pp. 7-20, <https://doi.org/10.14746/prt.2019.2.0>.
- Meyerson, Debra E., and Maureen A. Scully. “Tempered Radicalism and the Politics of Ambivalence and Change”. *Organization Science*, vol. 6, no. 5, 1995, pp. 585-600.
- Ostaszewska Aneta, et al. *Raport z badań. Kobiety na uniwersytetach i pandemia Covid-19. Badania porównawcze na temat pracy kobiet*, 2022, <https://doi.org/10.55226/uw.NAWA2021.2022.0>.
- Robinson, Douglas. *Transgender, Translation, Translingual Address*. Bloomsbury 2019.
- Simon, Sherry. *Gender in Translation: Cultural Identity and the Politics of Transmission*. Routledge, 1996.
- Szadkowski, Krystian, and Jakub Krzeski. “The Future Is Always-already Now: Inherent Praxis and the Activist University”. *Policy Futures in Education*, vol. 19, no. 5, 2021, pp. 554-567.
- Trawińska, Marta, and Małgorzata Maciejewska. *Uniwersytet i emancypacja. Wiedza jako działanie polityczne, działanie polityczne jako wiedza*. Interdyscyplinarna Grupa Gender Studies, 2012.
- Tymoczko, Maria. “Translation, Resistance, Activism: An Overview”. *Translation, Resistance, Activism*, edited by Maria Tymoczko, University of Massachusetts Press, 2010.

Abstrakt / Abstract

Karolina Krasuska, Ludmiła Janion, Marta Usiekniewicz

Feministyczny/queerowy przekład i solidarnośćowa zmiana na uniwersytecie

Artykuł stanowi refleksję nad podjętą przez autorki próbą wypracowania alternatywnej dla zneoliberalizowanego, heteropatriarchalnego uniwersytetu formuły współpracy nad przekładem na język polski kanonicznego feministycznego tekstu filozoficznego. Autorki twierdzą, że kolektywny proces tłumaczenia *Bodies that Matter* Judith Butler stanowił rodzaj feministyczno-queerowego akademickiego aktywizmu, podyktowanego szeroko rozumianą solidarnością – z tekstem Butler, ale też z polityką feministyczną, której wartości przyświecały kolektywowi na każdym etapie pracy. Przyglądając się obranym strategiom tłumaczeniowym, autorki omawiają możliwości i ograniczenia tak rozumianego aktywizmu w kontekście realiów dzisiejszej pracy akademickiej.

słowa kluczowe: tłumaczenie, feminizm, queer, Judith Butler, neoliberalizm, heteronorma

Feminist/Queer Translation and Solidarity Change at University

This article reflects on the authors' attempt to develop an alternative formula to the neoliberalized, heteropatriarchal university for the collaborative translation of a canonical feminist philosophical text. The authors argue that the collective process of translating Judith Butler's *Bodies that Matter* is a kind of feminist-queer academic activism, dictated by a broadly understood solidarity – with Butler's text, but also with feminist politics, whose values guided the collective at every stage of the work. Looking at the selected translatable strategies, the authors discuss the possibilities and limitations of such activism in the context of the realities of academic work today.

keywords: translation, feminism, queer, Judith Butler, neoliberalism, hetero norm